

**Jerzy Autuchiewicz**

ORCID: 0000-0001-5210-4619  
(Oddział Instytutu Pamięci Narodowej w Białymstoku)

**ARCHIWALIA URZĘDU BEZPIECZEŃSTWA  
PUBLICZNEGO / URZĘDU  
DS. BEZPIECZEŃSTWA PUBLICZNEGO  
JAKO ŹRÓDŁO DO BADANIA POSTAW  
BIAŁOSTOCKIEGO ŚRODOWISKA  
OŚWIATOWEGO W LATACH 1944–1956**

ARCHIVAL MATERIALS OF THE OFFICE OF PUBLIC  
SECURITY / THE OFFICE OF PUBLIC SECURITY AFFAIRS  
AS A SOURCE TO RESEARCH THE VIEWS OF BIAŁYSTOK  
EDUCATIONAL CIRCLES FROM 1944–1956

**STRESZCZENIE**

Działania wojenne spowodowały katastrofalny brak wykwalifikowanych kadr w oświacie, a wykształcenie nowych wymagało czasu. Sytuacja ta wymusiła na komunistach w Polsce zatrudnianie nauczycieli z przedwojenną praktyką. Wśród nich były osoby, które niechętnie odnosiły się do nowej władzy, a ich lojalność budziła zastrzeżenia. Uzyskanie kontroli nad oświatą było jednym z priorytetów rządzących. W związku z tym podlegała ona ścisłemu nadzorowi ze strony PPR/PZPR, wspomaganej przez podległy jej aparat represji.

Dokumentacja komunistycznych organów bezpieczeństwa jest ważnym źródłem do badań nad postawami i poglądami społecznymi. Uzupełnia ona obraz rzeczywistości społecznej, jaki wyłania się z materiałów źródłowych wytworzonych przez instytucje państwowe, partyjne, a także z pamiętników czy relacji samych nauczycieli. Celem artykułu jest omówienie specyfiki tego rodzaju źródeł historycznych i ich przydatności w badaniu historii szkolnictwa oraz próba analizy postaw pracowników oświaty na terenie województwa białostockiego w latach 1944–1956 na podstawie materiałów wytworzonych przez Wojewódzki Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Białymstoku.

**Słowa kluczowe:** Wojewódzki Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Białymstoku, WUBP w Białymstoku, województwo białostockie, oświata, nauczyciele.

**ABSTRACT**

The war caused a catastrophic shortage of qualified staff in education and training new teachers took time. This situation forced the communists in Poland to employ teachers with pre-war experience. Among them were people who were reluctant to accept the new authorities and their loyalty was questionable. Gaining control over education was one of the priorities of those in power. As a result, it was subject to strict supervision by the Polish Workers' Party (PPR/PZPR), assisted by its apparatus of repression.

The documentation of communist security agencies is an important source for research on social attitudes and views. It complements the picture of social reality that emerges from source materials produced by state and party institutions, as well as from the memoirs and accounts of teachers themselves. The aim of this article is to discuss the specific nature of this type of historical source, its usefulness in researching the history of the school system, and to attempt to analyse the attitudes of education employees in the Białystok Voivodeship from 1944–1956 on the basis of materials created by the Voivodeship Public Security Office in Białystok.

**Keywords:** Voivodeship Public Security Office in Białystok, WUBP in Białystok, Białystok Voivodeship, education, teachers.

**Z**awładnięcie oświatą – obok przemian politycznych i gospodarczych – odgrywało pierwszoplanową rolę w zdobyciu oraz umocnieniu przez komunistów władzy w powojennej Polsce. O tych zamiarach świadczy już deklaracja zawarta w Manifestie Lipcowym: „Jednym z najpilniejszych zadań Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego będzie na terenach oswojonych odbudowa szkolnictwa i zapewnienie bezpłatnego nauczania na wszystkich szczeblach. Przymus powszechnego nauczania będzie ściśle przestrzegany. Polska inteligencja zdziesiątkowana przez Niemców, a zwłaszcza ludzie nauki i sztuki zostaną otoczeni specjalną opieką. Odbudowa szkół zostanie natychmiast podjęta”<sup>1</sup>.

Zajęcie jednoznacznego stanowiska wobec całej inteligencji, w tym także w stosunku do środowiska oświatowego, okazało się dla komunistów nie lada problemem. Pozyskanie tej warstwy społecznej było bowiem kluczowe w procesie powojennej odbudowy i przekształcenia państwa. To od wykształconych i dobrze zorientowanych kadr w znacznej mierze zależało, czy sprawnie przebiegnie uruchomienie administracji, szkolnictwa, służby zdrowia i innych instytucji niezbędnych do funkcjonowania kraju. Dlatego też w obliczu ogromnych strat wojennych każdy doświadczony pracownik był niezwykle cenny.

W zakreślonych w tytule ramach chronologicznych możemy wyodrębnić dwa okresy. Pierwszy, obejmujący lata 1944–1947, cechowała pewna ostrożność władz komunistycznych we wprowadzaniu zmian. Organizację i odbudowę szkolnictwa oparto na przedwojennych przepisach, a samym nauczycielom gwarantowano pluralizm światopoglądowy. Ta wstrzeźliwość miała przede wszystkim przekonać ich do powrotu do pracy, aczkolwiek jednocześnie komuniści zyskiwali czas na przygotowanie się do zainicjowania gruntownych przeobrażeń w oświacie. Po powołaniu 31 grudnia 1944 r.

<sup>1</sup> *Manifest Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego, 22 VII 1944 r. [w:] Rok pierwszy. Powstanie i działalność aparatu bezpieczeństwa publicznego na Lubelszczyźnie (lipiec 1944 – czerwiec 1945), red. L. Pietrzak et al., Lublin 2004, s. 42–43.*

Rządu Tymczasowego dotychczasowy Resort Oświaty PKWN przekształcił się w Ministerstwo Oświaty. Władze stanęły wówczas przed wyzwaniem przejścia kontroli nad Związkiem Nauczycielstwa Polskiego, co było niezbędnym krokiem do stopniowego wprowadzania ideologii komunistycznej do szkół. Kwestią reformy edukacji zajął się Ogólnopolski Zjazd Oświatowy w Łodzi, zorganizowany w czerwcu 1945 r. z inicjatywy Polskiej Partii Robotniczej<sup>2</sup>. Sfałszowanie przez komunistów wyborów do Sejmu Ustawodawczego 19 stycznia 1947 r. i utworzenie Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej 15 grudnia 1948 r. były kolejnymi kamieniami milowymi w procesie indoktrynacji nauczycieli oraz przyspieszającej ofensywie ideologicznej w oświacie<sup>3</sup>. Szkoła – zgodnie z założeniami PPR/PZPR – miała „wychować człowieka, który będzie budowniczym nowego demokratycznego państwa”<sup>4</sup>. Powinien on nie tylko być uległy wobec władzy komunistycznej, lecz przede wszystkim w pełni się z nią identyfikować<sup>5</sup>.

Nadzór nad realizacją tych celów – oprócz samej partii komunistycznej oraz resortu oświaty wraz z podległymi mu instytucjami – prowadził również Urząd Bezpieczeństwa Publicznego (w latach 1954–1956 Urząd ds. Bezpieczeństwa Publicznego)<sup>6</sup>. Problem działań podejmowanych przez organy bezpieczeństwa państwa wobec środowiska nauczycielskiego doczekał się już dosyć bogatej literatury, głównie w ujęciu regionalnym<sup>7</sup>, w tym również dotyczącym województwa białostockiego<sup>8</sup>. Należy jednak wskazać, że bardzo doskwiera brak monografii opisujących tę tematykę z perspektywy ogólnopolskiej.

Struktura komunistycznego aparatu represji od samego początku była rozbudowywana z myślą o tym, aby był on zdolny „wniknąć przy pomocy swojej agencji do

<sup>2</sup> Szerzej zob. L. Szuba, *Polityka oświatowa państwa polskiego w latach 1944–1956*, Lublin 2002, s. 87–131.

<sup>3</sup> F. Mielczarek, *Ideologiczno-polityczna indoktrynacja nauczycieli w Polsce w latach 1945–1956*, Opole 1997, s. 25.

<sup>4</sup> K. Kosiński, *O nową mentalność. Życie codzienne w szkołach 1945–1956*, Warszawa 2000, s. 15.

<sup>5</sup> D. Magier, *Jaką świadomość kształtowała oświata Polski stalinowskiej? Ustrój szkolnictwa w pierwszych latach Polski Ludowej [w:] Rola oświaty i szkolnictwa w procesie kształtowania się świadomości narodowej na pograniczu polsko-litewsko-białoruskim*, red. W. Śleszyński, Białystok 2007, s. 289–290.

<sup>6</sup> Struktura i nazewnictwo aparatu bezpieczeństwa ulegały zmianom. Działający od grudnia 1954 r. do listopada 1956 r. Komitet ds. Bezpieczeństwa Publicznego przy Radzie Ministrów przejął dawne zadania i w dużym stopniu strukturę byłego Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego. Podlegały mu wojewódzkie (WUdsBP) i powiatowe urzędy ds. bezpieczeństwa publicznego (PUdsBP).

<sup>7</sup> J.W. Wołoszyn, *Chronić i kontrolować. UB wobec środowisk i organizacji konspiracyjnych młodzieży na Lubelszczyźnie (1944–1956)*, Warszawa 2007; P. Rybarczyk, *Działania Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Bydgoszczy wobec uczniów i nauczycieli bydgoskich szkół średnich w latach 1945–1956. Zarys problematyki*, „Kronika Bydgoska” 2007, t. 29, s. 121–182; E. Chabros, *Działania Wydziału V WUBP we Wrocławiu wobec szkolnictwa i oświaty [w:] Urząd Bezpieczeństwa na Dolnym Śląsku 1945–1956. Z badań nad organizacją i działalnością aparatu bezpieczeństwa. Studia i materiały IPN*, red. R. Klementowski, K. Szwarzgryk, Wrocław 2012, s. 316–329; Z. Osiński, *Działania aparatu bezpieczeństwa wobec oświaty na Lubelszczyźnie w latach 1944–1989*, Lublin 2013; A. Puliński, *Szykany i represje wobec nauczycieli na Warmii i Mazurach w latach 1945–1956 [w:] Zaangażowanie? Opór? Gra? Szkic do portretu nauczyciela w latach PRL-u*, red. R. Grzybowski, Toruń 2013, s. 207–218.

<sup>8</sup> K. Sychowicz, *Ziemia Łomżyńska i jej mieszkańcy w latach 1944–1956*, Łomża 2005, s. 73–94; *idem*, *Działalność aparatu bezpieczeństwa wobec środowiska oświatowego w woj. białostockim w latach 1945–1949 [w:] Rola oświaty i szkolnictwa w procesie...*, s. 277–287; E. Świętochowska, *Wojewódzki Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Białymstoku wobec młodzieży w latach 1944–1956. Główne kierunki działań [w:] Urząd Bezpieczeństwa w województwie białostockim 1944–1956. Z badań nad strukturą i działalnością aparatu represji. Studia i materiały*, red. M. Markiewicz, Białystok 2015.

wszystkich warstw społecznych i potencjalnie wrogich środowisk i by mógł z powodzeniem walczyć z antypaństwowymi elementami<sup>9</sup>. Za rozpracowanie m.in. szkolnictwa w pierwszym okresie funkcjonowania bezpieki odpowiadał Wydział III Kontrwywiadu Resortu Bezpieczeństwa Wewnętrznego, przemianowanego 1 stycznia 1945 r. na Departament I Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego. Na szczeblu lokalnym były to odpowiednio Sekcja 3 Kontrwywiadu, a następnie Wydziału I.

6 lutego 1945 r. Wydział III Departamentu I MBP nakazał WUBP w Białymstoku utworzenie Sekcji 3: „W związku z wagą, jaką dla interesu bezpieczeństwa publicznego nabierają w chwili obecnej sprawy związane ze stosunkami i zmianami zachodzącymi w partiach i organizacjach politycznych i społecznych, i celem przeprowadzenia skutecznej walki z elementami wrogimi, które usiłują wyrzucić wpływ na życie polityczne kraju przez przenikanie do legalnie istniejących organizacji i partyj tudzież uprawianie wrogiej działalności wśród różnych warstw społecznych, w szczególności wśród duchowieństwa i inteligencji (wyższe uczelnie i nauczycielstwo), polecamy przystąpić natychmiast do organizowania przy Wojew[ódzkim] Urzędzie BP III Sekcji, która powinna zająć się wyżej wymienionymi sprawami<sup>10</sup>. Pismo tej samej treści zostało rozesłane do wszystkich urzędów wojewódzkich podległych MBP. W przypadku województwa białostockiego wskazane zagrożenie, jakie mogło dla komunistów płynąć ze strony środowiska akademickiego, praktycznie nie istniało, ponieważ w tym czasie na tym terenie funkcjonowała tylko jedna uczelnia wyższa – przeniesione z Wilna Wyższe Seminarium Duchowne w Białymstoku. W dokumencie zalecano również, aby do nowo utworzonej Sekcji 3 kierować funkcjonariuszy wyrobionych politycznie, dobrze zorientowanych w działalności istniejących partii politycznych i innych organizacji, które mieli inwigilować. Zapowiedziano też, że w najbliższym czasie zostaną dosłane szczegółowe instrukcje dotyczące zakresu, form oraz metod pracy tej komórki organizacyjnej. Rozkaz z 14 listopada 1944 r. przewidywał dla niej jedenaście etatów<sup>11</sup>. Po reorganizacji struktury UBP w styczniu 1946 r. za sprawy związane ze szkolnictwem oraz instytucjami oświatowymi i kulturalnymi na szczeblu wojewódzkim odpowiadała Sekcja 2 Wydziału V WUBP, w której zatrudnionych było pięciu funkcjonariuszy. Jednocześnie – do momentu powstania Sekcji 3 – zajmowała się ona sprawami administracyjnymi. Sekcja 4 z kolei „przyglądała się” sprawom młodzieży i ich organizacji. W wyniku dalszej reorganizacji w Wydziale V zadania Sekcji 2 z końcem 1949 r. przydzielono Sekcji 6. Latem 1954 r. Wydział V został włączony do Wydziału III, którego nowo powstałe sekcje 5, 6 i 7 przejęły kompetencje Wydziału V<sup>12</sup>. W grudniu tego roku – po zlikwidowaniu MBP i powołaniu w jego miejsce Komitetu do spraw Bezpieczeństwa Publicznego oraz Ministerstwa Spraw Wewnętrznych – nastąpiła kolejna przebudowa aparatu represji, polegająca m.in. na

<sup>9</sup> *Z dziejów kontrwywiadu w Polsce Ludowej (wybór dokumentów 1944–1984)*, t. 1, oprac. Departament Szkolenia i Doskonalenia Zawodowego MSW, Warszawa 1987, s. 26.

<sup>10</sup> Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Oddział w Białymstoku (dalej: AIPN Bi), 045/718, Pismo dyrektora Departamentu I MBP do WUBP w Białymstoku, 6 II 1945 r., k. 35.

<sup>11</sup> AIPN Bi, 045/2045, t. 2, Organizacja i struktura WUBP w Białymstoku w latach 1944–1945, 1974 r., k. 10.

<sup>12</sup> *Twarze białostockiej bezpieki. Obsada stanowisk kierowniczych Urzędu Bezpieczeństwa i Służby Bezpieczeństwa w Białymstoku. Informator personalny*, red. P. Łapiński, Białystok 2007, s. 30–31; *Aparat bezpieczeństwa w Polsce. Kadra kierownicza*, t. 1: 1944–1956, red. K. Szwaagrzyk, Warszawa 2005, s. 35.

połączeniu części wydziałów oraz zmianie ich nazwy, aby w ten sposób utrudnić ich identyfikację. We wrześniu 1955 r. w Wydziale III WUdsBP pracowało 34 funkcjonariuszy, a w jego Sekcji 6 odpowiedzialnej za sprawy młodzieży i nauczycieli – zgodnie z przewidzianym etatem – trzech<sup>13</sup>.

Już wstępne rozpoznanie białostockiego środowiska nauczycielskiego przeprowadzone przez UB wykazało, że nie jest to jednorodna grupa zawodowa. Za wrogo nastawionych do władz komunistycznych zostali uznani zwłaszcza pedagodzy szkół średnich, najlepiej wykwalifikowani oraz mający wszechstronne – jeszcze przedwojenne – wykształcenie i duże doświadczenie pedagogiczne. W informacji sporządzonej na podstawie doniesienia agenturalnego, którego autor musiał być dobrze zorientowany w nastrojach panujących w tym środowisku, napisano: „Nauczyciele szkół powszechnych należący przed wojną do ogólnego Związku Nauczycieli, do którego również należała ob. W[anda] Wasilewska, a który liczył około 60 tys. członków, są to ludzie najmniej zarabiający, ale najwięksi ideowcy demokracji i na nich można liczyć. Mimo gróźb Londynu pierwsi oni stanęli do pracy. Robotnicy i nauczyciele szkół powszechnych to potężny blok demokratyczny, o który rozbijają się wszelkie zakusy reakcji. Są jeszcze nauczyciele, którzy należeli do Zw[iązku] Katolickiego, który liczył przed wojną zaledwie 2 tys. członków. Tych to należy pilnie obserwować, są to słudzy pasożytów księżowskich. Nauczyciele szkół średnich to już element różny i ich należy podzielić na dwie kategorie: ludzie, którzy zdobyli wyższe wykształcenie o własnych siłach. Ich nastroje są znane. Demokracja to jedyna forma uczciwa i sprawiedliwa do rządzenia narodem. Ogólnie biorąc, nastroje wśród tych wszystkich ludzi wyżej omawianych są na ogół dobre i przychylne do obecnych władz, a byłyby jeszcze lepsze, gdyby polepszyć im warunki materialne. Nauczyciele szkół średnich pochodzący z rodzin obszarników ziemskich i różnych dygnitarzy przedwojennych to w większości element reakcyjny. Nie wierzą oni w demokrację. »Powiadają, że siła to my«, wciąż jeszcze ludzą się nadzieją na zasadnicze zmiany. Obserwacja tych ludzi [jest] konieczna”<sup>14</sup>. Trudno jednak uznać tę charakterystykę za w pełni miarodajną. Rząd RP na Uchodźstwie nie zakazywał bowiem nauczycielom powrotu do pracy w szkole, o czym jest mowa w dokumencie. Wręcz przeciwnie – Delegatura Rządu na Kraj wydała polecenie, aby zgłaszali się oni do pracy<sup>15</sup>.

Informacje na temat nastrojów i sympatii politycznych panujących wśród nauczycieli przynosi także sprawozdanie delegata PKWN kpt. Jana Kotwicy-Skrzypka z jego pobytu na Białostocczyźnie w sierpniu 1944 r.: „Wśród inteligencji Białegostoku przeważają nastroje i wpływy londyńskie. To samo, choć w mniejszym stopniu, dotyczy rzemieślników i robotników. Wpływy PPS są znikome. Większe są wpływy PPR, jakkolwiek też niedostateczne. Wśród inteligencji istnieje garść demokratów. Dzięki nim udało się uruchomić władze miejskie. [...] Na moje pytanie zadane nauczycielowi, jaki jest

<sup>13</sup> AIPN Bi, 045/848, Sprawozdanie kwartalne Wydziału III WUdsBP w Białymstoku, 30 IX 1955 r., k. 24.

<sup>14</sup> *Informacja Sekcji 2 Wydziału Kontrwywiadu WUBP w Białymstoku dotycząca nastrojów społecznych, 30 VI 1945 r.* [w:] *Rok pierwszy. Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w województwie białostockim (sierpień 1944 – lipiec 1945)*, red. B. Bojaryn-Kazberuk, J. Autuchiewicz, Warszawa – Białystok 2021, s. 392.

<sup>15</sup> AIPN Bi, 033/27, Meldunek sytuacyjny szefa wywiadu w Komendzie Obwodu AK Białystok-miasto sierż. L. Sikorskiego „Wiktora”, 26 VIII 1944 r., s. 40.

stosunek nauczycielstwa tej gminy [Dobrzyniewo Duże – przyp. J.A.] do PKWN, ten nie mógł znaleźć odpowiedniego określenia słownego. Wreszcie ustaliliśmy z nim, że stosunek ten jest wstrzemięźliwy. Znac wśród nauczycielstwa silne wpływy AK. Nauczycielstwo tej gminy zgłosiło się jednak do rejestracji<sup>16</sup>.

W rezultacie na Białostocczyźnie do pracy przystąpiło około 300 nauczycieli szkół powszechnych i średnich. Za ich przykładem chętni do pracy w innych instytucjach i urzędach zgłaszali się gremialnie<sup>17</sup>. Dodatkową zachętą oraz próbą zaskarżenia sobie przychylności tego środowiska miało być zaliczenie okresu tajnego nauczania w podwójnym wymiarze lat pracy. Decyzje w tej materii miały wydawać specjalne komisje weryfikujące<sup>18</sup>. Mimo tych wszystkich zabiegów nie udało się zaspokoić potrzeb kadrowych. Bezpośrednio po zakończeniu wojny w województwie białostockim brakowało ponad 600 pedagogów<sup>19</sup>. Należy przy tym pamiętać o zmianach terytorialnych, w wyniku których około 1/3 przedwojennych mieszkańców województwa po 1945 r. znalazła się poza jego nowymi granicami (zaludnienie odłączonych od województwa białostockiego terenów wg stanu z 1931 r. wynosiło 404 tys. osób). Tuż po wojnie w skład omawianego regionu wchodziły powiaty: augustowski, bielski, białostocki, sokólski, szczuczynski, suwalski i wysokomazowiecki. Powiaty grodzieński i wołkowyski – poza niewielkimi skrawkami – zagarnął Związek Sowiecki. W 1945 r. do województwa białostockiego został jeszcze przyłączony powiat łomżyński oraz trzy mazurskie: ełcki, gołdapski i olecki. Najmniejsze szacunki strat wojennych ludności województwa białostockiego – ograniczone do jego obszaru po 1945 r. – wskazują na około 250 tys. osób<sup>20</sup>. Schyłek wojny i pierwsze lata po jej zakończeniu były okresem wielkich migracji ludności. Z jednej strony starzy mieszkańcy województwa wracali m.in. z deportacji i przesiedleń, z drugiej zaś całe rzesze ludności wyjeżdżały w inne części kraju, głównie w poszukiwaniu lepszych warunków życia. Według spisu powszechnego z 1950 r. na teren województwa w tym czasie przybyło około 51 tys. osób, a na jego opuszczenie zdecydowało się 177 tys. mieszkańców<sup>21</sup>. Wszystkie opisane powyżej zjawiska były również udziałem osób związanych ze środowiskiem oświatowym.

Dotkliwy niedobór nauczycieli spowodowany był eksterminacyjną polityką okupantów, zarówno niemieckiego, jak i sowieckiego, która ukierunkowana była na wyniszczenie polskich elit. W województwie białostockim zamordowano 944 przedstawicieli oświaty, co stanowi 9,7 proc. ogółu strat okupacyjnych tego środowiska w skali całego kraju<sup>22</sup>. Z rąk niemieckich zginęło 558 nauczycieli (w tym 166 kobiet),

<sup>16</sup> *Archiwum Akt Nowych w Warszawie, PKWN, I/72, Sprawozdanie delegata PKWN kpt. Jana Kotwicy-Skrzypka z pobytu w Białymstoku w dniach 14–17 sierpnia 1944 r., 19 VIII 1944 r.*, za: H. Majeczki, *Sprawozdania delegatów PKWN z pobytu na Białostocczyźnie w pierwszych dniach po wyzwoleniu spod okupacji hitlerowskiej*, „Rocznik Białostocki” 1970, t. 9, s. 373, 376.

<sup>17</sup> AIPN Bi, 033/27, Meldunek sytuacyjny szefa wywiadu w Komendzie Obwodu AK Białystok-miasto sierż. L. Sikorskiego „Wiktora”, 26 VIII 1944 r., s. 40.

<sup>18</sup> M. Bałicki, *Szkolnictwo podstawowe w województwie białostockim w latach 1944–1972*, Białystok 1995, s. 63.

<sup>19</sup> *Ibidem*, s. 141.

<sup>20</sup> *Województwo białostockie*, red. J. Kostrowicki, Lublin 1967, s. 44.

<sup>21</sup> J.J. Milewski, *Województwo białostockie. Zarys dziejów (1919–1975)*, Białystok 2011, s. 151.

<sup>22</sup> M. Walczak, *Ludzie nauki i nauczyciele polscy podczas II wojny światowej. Księga strat osobowych*, Warszawa 1995, s. 805.

a z rąk sowieckich – 386 nauczycieli (wśród nich 142 kobiety)<sup>23</sup>. Represje wobec pedagogów kontynuowano także po zakończeniu działań zbrojnych. Na przykład wśród obywateli polskich internowanych i wywiezionych w głąb ZSRS w latach 1944–1945 byli również białostoccy nauczyciele. Ponadto w wyniku działalności sowieckiego i stojącego u jego boku polskiego aparatu represji na przełomie lat 1944/1945 aresztowano na terenie województwa białostockiego co najmniej 22 nauczycieli. Władze Zarządu Okręgu ZNP w Białymstoku próbowały wstawić się za nimi w Ministerstwie Sprawiedliwości<sup>24</sup>. Niestety nie wiemy, czy interwencja ta przyniosła jakiegokolwiek skutki<sup>25</sup>.

Niedobór wykwalifikowanych kadr był stałą bolączką, pogłębiającą i tak trudną sytuację oświatową w kraju. Mimo to zaraz po ustaniu działań wojennych przystąpiono do organizacji administracji szkolnej. 1 stycznia 1945 r., na wyzwolonych do tej pory od Niemców terenach województwa białostockiego, w szkołach powszechnych uczyło 1744 nauczycieli, a w średnich ogólnokształcących – 188<sup>26</sup>. Według danych WUBP w Białymstoku na początku 1946 r. w omawianym województwie funkcjonowało 28 średnich szkół ogólnokształcących, w tym 5 w Białymstoku, 20 szkół średnich zawodowych, m.in. 10 w Białymstoku, oraz 1147 szkół powszechnych, z tego 11 w stolicy województwa<sup>27</sup>. Dla porównania w roku szkolnym 1956/1957 było to odpowiednio 1435 szkół podstawowych (pracowało w nich 5040 nauczycieli), 31 liceów ogólnokształcących (było w nich zatrudnionych 418 nauczycieli) i 96 zasadniczych szkół zawodowych i techników<sup>28</sup>. Na początku 1946 r. na 23 sprawy obiektowe prowadzone przez Wydział V WUBP w Białymstoku aż 12 dotyczyło szkolnictwa<sup>29</sup>. W grudniu 1948 r. jednostka ta w środowisku nauczycielskim wszczęła i prowadziła 5 spraw obiektowych, 6 agenturalnych i 172 sprawy ewidencyjne<sup>30</sup>.

<sup>23</sup> E.J. Kryńska, *Specyfika oświatowego ruchu oporu w województwie białostockim w latach II wojny światowej*, Białystok 2010, s. 64.

<sup>24</sup> *Eadem*, *Szkolnictwo ogólnokształcące w województwie białostockim 1944–1948*, Białystok 1991, s. 73–75.

<sup>25</sup> M. Zwolski, *Deportacje internowanych Polaków w głąb ZSRS w latach 1944–1945* [w:] *Exodus. Deportacje i migracje (wątek wschodni). Stan i perspektywy badań*, red. M. Zwolski, Warszawa – Białystok 2008, s. 45.

<sup>26</sup> J. Radiukiewicz, *Działalność ZNP w pierwszych latach po II wojnie światowej na Białostoczczyźnie*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 1969, nr 3, s. 325.

<sup>27</sup> AIPN Bi, 045/1093, Sprawozdanie dekadowe z pracy agenturalno-operacyjnej Wydziału V WUBP w Białymstoku, luty 1946 r., k. 8. Por. K. Sychowicz, *Działalność aparatu bezpieczeństwa wobec środowiska oświatowego...*, s. 278.

<sup>28</sup> *Rocznik statystyczny woj. białostockiego 1958*, Białystok 1958, s. 206–211.

<sup>29</sup> Obiektem rozpracowania były: szkoły powszechne w Białymstoku (krypt. „Znicz”), gimnazjum białoruskie (krypt. „Białorus”), Gimnazjum Mechaniczno-Stolarskie (krypt. „Mechanik”), Gimnazjum Krawieckie (krypt. „Krawiec”), Gimnazjum dla Dorosłych (krypt. „Dorośli”), Gimnazjum Żeńskie (krypt. „Żenia”), Liceum i Gimnazjum nr 1 w Białymstoku (krypt. „Zygmunt”), Liceum i Gimnazjum nr 2 w Białymstoku (krypt. „Fabryka”), Liceum Ogrodnicze (krypt. „Ogrodnik”), Liceum Budowlane (krypt. „Budowa”), Liceum Pedagogiczne (krypt. „Pedagog”), Kuratorium Okręgu Szkolnego w Białymstoku (krypt. „Oświata”). K. Sychowicz, *Działalność aparatu bezpieczeństwa wobec środowiska oświatowego...*, s. 278.

<sup>30</sup> Sekcja 6 Wydziału V WUBP prowadziła sprawy obiektowe na: Kuratorium Okręgu Szkolnego w Białymstoku (krypt. „Oświata”), Inspektorat Szkolny (krypt. „Inspektor”), nauczycielstwo szkół średnich (krypt. „Nauka”), nauczycielstwo szkół powszechnych (krypt. „Powszechniacy”), Związek Nauczycielstwa Polskiego (krypt. „Polityk”). AIPN Bi, 045/1113, Protokół kontroli WUBP w Białymstoku, 12 II 1949 r., k. 5–9.

Jakość sieci agenturalno-informacyjnej była nawet w ocenie białostockiego UB niezadowalająca. Po reorganizacji w styczniu 1946 r. w sprawozdaniu podsumowującym pierwszy miesiąc pracy Wydziału V jego kierownik por. Jan Onacik z żalem konstatawał, że na tę chwilę żadnych poważniejszych spraw agenturalnych wydział nie prowadził. Podkreślił, że znaczny nacisk został położony na pozyskanie i osadzenie agentury w środowiskach pozostających w zainteresowaniu jego wydziału. Jednocześnie przyznał, że realizacja tego zadania była wyjątkowo trudna zwłaszcza w środowisku nauczycielskim i wśród duchowieństwa. Kłopoty tłumaczył m.in. faktem, że agentura nie była pozyskana przez funkcjonariuszy Wydziału V, lecz przekazana przez inne jednostki. Zdaniem Onacika nie przedstawiała ona większej wartości operacyjnej, a dostarczane przez nią donosy nie były wiarygodne. Na przykład Sekcja 2 Wydziału V odpowiedzialna za inwigilację szkół miała w lutym 1946 r. sześciu informatorów (trzech nauczycieli, dwóch uczniów, jednego pracownika administracyjnego) przekazanych jej przez MUBP w Białymstoku (jednostka ta została rozwiązana). Porucznik Onacik nie ufał jednak pozyskanym od nich informacjom: „Z doniesień, które od nich wpływają, wynika, że na terenie szkół panuje »wzorowy ład i porządek«, nauczycielstwo jest przychylnie ustosunkowane do Rządu Jedności Narodowej itp., tymczasem z poczynionych spostrzeżeń i pobocznych rozmów wynika, że jest inaczej”<sup>31</sup>. Uważał on, że postawa tego środowiska była diametralnie odmienna: „Nauczycielstwo jest to element ściśle zorganizowany, rekrutuje się przeważnie ze starych nauczycieli Polski dowrześnieiowej [sic!]. Nie biorą prawie żadnego udziału w życiu politycznym. Idee antypaństwowe szerzone wśród uczniów podawane są w bardzo oględnej formie. Dowodem ich destruktywnej pracy jest niechętny stosunek młodzieży szkolnej do ustroju demokratycznego oraz jej aktywny udział w pracy organizacji podziemnych”<sup>32</sup>.

Praca Wydziału V wkrótce została zdynamizowana, o czym w pewnym stopniu zdecydował przypadek. W lipcu 1946 r. WUBP w Białymstoku rozbił sztab Obwodu Białystok Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość”. W ręce funkcjonariuszy UB – oprócz osób z kierownictwa obwodu – wpadło także archiwum organizacji. Znajdowały się w nim m.in. dokumenty dotyczące akcji „O” („Odpluskwianie”) wraz z liczącymi po dwieście osób wykazami „Polaków – zdrajców” i „Polaków – dobrych patriotów”, określanych również jako czarna i biała lista. UB natychmiast docenił znaczenie tych dokumentów i zaczął wykorzystywać je w pracy operacyjnej. Niekiedy były one punktem wyjścia do kompleksowego rozpracowania całych grup zawodowych, np. białostockich nauczycieli. Naczelnik Wydziału V por. Onacik w sprawozdaniu do Departamentu V MBP za lipiec 1946 r. przyznawał, że do tej pory rozpracowanie tego środowiska było bardzo słabe. Według niego było to spowodowane wrogim ustosunkowaniem się kadry pedagogicznej do panującego ustroju, jak również brakiem doświadczonych i wykwalifikowanych funkcjonariuszy. W Wydziale V WUBP w Białymstoku wykaz „Polaków – dobrych patriotów” został potraktowany jako baza do dalszego rozpracowania nauczycieli<sup>33</sup>. W ciągu tygodnia w tej jednostce został

<sup>31</sup> AIPN Bi, 045/1099, Sprawozdanie dekadowe z pracy agenturalno-operacyjnej Sekcji 2 Wydziału V WUBP w Białymstoku, 22 II 1946 r., k. 1–2.

<sup>32</sup> AIPN Bi, 045/1093, Sprawozdanie dekadowe z pracy agenturalno-operacyjnej Wydziału V WUBP w Białymstoku, luty 1946 r., k. 10.

<sup>33</sup> *Ibidem*, Sprawozdanie naczelnika Wydziału V WUBP w Białymstoku por. Jana Onacika do dyrektora Departamentu V MBP w Warszawie, 6 VIII 1946 r., k. 27.

opracowany plan działań, który zakładał zawiązywanie intryg mających na celu skonfliktowanie środowiska, rozbicie jego solidarności, dzięki czemu ułatwione byłoby pozyskanie wywodzącej się z niego agentury oraz zdobycie informacji dotyczących pracowników oświaty<sup>34</sup>. We wrześniu 1946 r. funkcjonariusze Sekcji 2 Wydziału V WUBP w Białymstoku na podstawie tego wykazu utworzyli listę dyrektorów i nauczycieli szkół średnich i powszechnych oraz pracowników Kuratorium Oświaty. Znalazło się na niej 69 osób – okazuje się więc, że co trzecia osoba umieszczona w ww. wykazie była związana z oświatą.

Konsekwencją zdobycia przez UB wykazu „Polaków – dobrych patriotów” była inwigilacja osób na nim umieszczonych. Znalazły się one w niebezpieczeństwie, ponieważ aparat represji automatycznie zaczął się nimi interesować. Oznaczało to również poważne komplikacje w rozwoju ich kariery zawodowej. Przykładem tutaj niech będą losy białostockiego kuratora oświaty Władysława Okuszki. Latem 1946 r. dotychczasowa kurator Okręgu Szkolnego Białostockiego Eugenia Krassowska została mianowana wiceministrem oświaty. Na jej miejsce wytypowano wizytatora, a jednocześnie naczelnika Wydziału Kształcenia Nauczycieli Okuszkę. Jego nazwisko figurowało jednak w wykazie „Polaków – dobrych patriotów”. W związku z tym został on wezwany na przesłuchanie do WUBP w Białymstoku, podczas którego – nie bez oporów – zgodził się informować o nastrojach panujących wśród nauczycieli. Omówił je w sposób bardzo ogólny i podkreślił, że w miarę poprawy bezpieczeństwa w terenie i warunków bytowych uległy one w porównaniu z poprzednim rokiem znacznej poprawie. Stwierdził wręcz, że „wrogich usposobień do rzeczywistości obecnej wśród nauczycielstwa nie ma. Jest natomiast jeszcze dużo niezadowolenia z powodu niemożności zaspokojenia wielu potrzeb życiowych, które u intelektualistów są większe niż u prostych ludzi. Poza tym wśród nauczycielstwa jest dużo repatriantów z Litwy, Białorusi i Ukrainy, którzy są obarczeni naturalnym sentymentem do tych ziem, co jest także źródłem ich niezadowolenia”<sup>35</sup>. Do formalnego werbunku Okuszki na informatora nie doszło, a w lutym 1947 r. został on kuratorem szkolnym. Ceną, jaką musiał zapłacić za to stanowisko, była lojalność wobec władz komunistycznych. Nie była ona jednak całkowita. W grudniu 1946 r. podczas spotkania z pedagogami w Bielsku Podlaskim Okuszko publicznie zachęcał do głosowania w nadchodzących wyborach na PSL, a nie na Blok Demokratyczny. Stał on bowiem na stanowisku, że tylko zwycięstwo ludowców dawało nadzieję na zmianę stosunków panujących w kraju<sup>36</sup>. W ciągu roku od złożenia obietnicy „ścislej i szczerzej współpracy” podczas spotkań odbywanych w ramach oficjalnych obowiązków służbowych Okuszko – w ocenie białostockiego UB – dotrzymywał danego słowa, ale jednocześnie niechętnie podchodził do każdego stawianego mu zadania i starał się je umniejszać. Tym niemniej zgodził się on na umieszczenie na czele zarządów powiatowych ZNP osób wytypowanych przez PPR w uzgodnieniu z UB, choć powinni oni zostać wyłonieni w nadchodzących wyborach. Z uwagi na tajność głosowania budziło to jednak uzasadnione obawy władz o „właściwe” obsadzenie tych stanowisk. Sami

<sup>34</sup> AIPN Bi, 045/1099, Sprawozdanie dekadowe z pracy agenturalno-operacyjnej naczelnika Wydziału V WUBP w Białymstoku por. Jana Onacika do naczelnika Wydziału II Departamentu V MBP w Warszawie, 13 VIII 1946 r., k. 38.

<sup>35</sup> *Ibidem*.

<sup>36</sup> AIPN Bi, 045/1103, Raport dekadowy naczelnika Wydziału V WUBP w Białymstoku, 21 I 1947 r., k. 18.

komuniści przyznawali, że pod względem merytorycznym nie byli to dobrzy kandydaci, lecz wśród pedagogów brakowało osób zaangażowanych po stronie władz<sup>37</sup>. Okuszeko, który próbował lawirować między sprawnym wykonywaniem obowiązków kuratora a naciskami ze strony partii i UB, nie spełnił oczekiwań aparatu represji i wkrótce sam padł ofiarą składanych na niego donosów. W 1947 r. był rozpracowywany przez UB jako nieujawniony członek Armii Krajowej<sup>38</sup>. Dwa lata później podejrzewano go, że umyślnie obsadzał szkoły średnie i Liceum Pedagogiczne w Białymstoku, a więc jednostkę odpowiedzialną za kształcenie w regionie przyszłych nauczycieli, osobami uznawanymi za niepewne politycznie. Potwierdzać to miał fakt, że na pięćdziesięciu nauczycieli pracujących na początku 1949 r. w tym ostatnim żaden nie należał do PZPR, a tylko pięciu do SD i trzech do SL<sup>39</sup>. On sam natomiast podkreślał podczas szkoleń prowadzonych wśród dyrektorów szkół i nauczycieli, że do pracy w oświacie oraz podczas rekrutacji do zakładów kształcenia nauczycieli należy wyszukiwać najzdolniejszych kandydatów<sup>40</sup>.

Karierę Okuszki jako kuratora przypieczętował jego chłodny stosunek do decyzji KC PZPR z czerwca 1949 r. zezwalającej na utworzenie szkół białoruskich w ramach ogólnokrajowego systemu edukacji. Czasu na uruchomienie tych placówek było bardzo mało, a nawet tak pośpieszna organizacja wykazała niedobór wykwalifikowanej kadry i podręczników, a przede wszystkim słabe zainteresowanie samej ludności białoruskiej<sup>41</sup>. O przygotowaniach i piętrzących się problemach Okuszeko informował Ministerstwo Oświaty. W piśmie z 19 lipca 1949 r. zawarł konkluzję, że „na terenie okręgu zagadnienie białoruskie istnieje w całej rozciągłości i problem szkół białoruskich wymaga rozwiązania [zgodnego] z wytycznymi polityki narodowościowej sformułowanej przez twórców marksizmu”<sup>42</sup>. Zostało to odebrane jako protest przeciwko otwieraniu omawianych szkół. Okuszeko został oskarżony o „nacionalistyczny stosunek do mniejszości białoruskiej” i 10 sierpnia 1949 r. zawieszono go w czynnościach służbowych. Obowiązki kuratora Okręgu Szkolnego Białostockiego przejął po nim Adam Filonik<sup>43</sup>. Funkcjonariusze białostockiego UB byli dobrze zorientowani w postępach w organizacji szkół białoruskich, ponieważ jego przedstawiciele uczestniczyli w naradach podejmujących to zagadnienie z udziałem I sekretarza KW PZPR w Białymstoku, wojewody białostockiego i kuratora Okręgu Szkolnego Białostockiego.

<sup>37</sup> AIPN Bi, 045/1102, Raport dekadowy naczelnika Wydziału V WUBP w Białymstoku, 16 IX 1947 r., k. 93.

<sup>38</sup> Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie (dalej: AIPN), 2911/1, Karta E-14 dotycząca Władysława Okuszki z kartoteki ogólnoinformacyjnej Biura „C” MSW, k. 906.

<sup>39</sup> AIPN Bi, 045/1111, Raport miesięczny naczelnika Wydziału V WUBP w Białymstoku, 3 III 1949 r., k. 13–14.

<sup>40</sup> A. Lachowicz, *Walka o wpływ na młode pokolenie między „władzą ludową” a Kościołem katolickim w woj. białostockim w latach 1945–1948*, „Studia Podlaskie” 2003, t. 13, s. 81.

<sup>41</sup> Szerzej zob. S. Iwaniuk, *Szkolnictwo białoruskie na Białostocczyźnie w latach 1944–1980* [w:] *Białorusini – historia i kultura. Sesja naukowa Szreniawa, 25–26 czerwca 2010*, red. J. Jurkiewicz, Szreniawa 2010, s. 211–214.

<sup>42</sup> Archiwum Państwowe w Białymstoku (dalej: APB), Kuratorium Okręgu Szkolnego w Białymstoku 1944–1950, sygn. 2, Pismo kuratora OSB w Białymstoku do wiceministra oświaty Henryka Jabłońskiego, 19 VII 1949 r., k. 96.

<sup>43</sup> AIPN Bi, 045/1111, Raport miesięczny naczelnika Wydziału V WUBP w Białymstoku, 2 IX 1949 r., k. 67.

Kolejne lata nie przyniosły zmiany negatywnego stosunku przedwojennych nauczycieli do nowych władz. Zaostrzeniu uległa natomiast polityka komunistów wobec wszystkich środowisk uważanych za wrogie. Po zdobyciu i umocnieniu władzy przystąpili oni do zakrojonej na szeroką skalę czystki, pozbywając się niewygodnych i niepewnych ludzi nie tylko z własnych szeregów partyjnych, lecz także z podległych im instytucji czy urzędów. Jej ofiarą padło również środowisko oświatowe. W materiałach białostockiego UB odnajdujemy informacje zarówno o skali tego zjawiska, jak i o panujących nastrojach wśród nauczycieli. W sierpniu 1950 r. z wielkim oburzeniem tej warstwy zawodowej spotkała się fala zwolnień i przesunięć pedagogów. Nowy kurator Okręgu Szkolnego w Białymstoku (w 1950 r. nastąpiła zmiana jego nazwy) Czesław Łojko zdecydował się na ww. represje po wcześniejszym uzgodnieniu z KW PZPR w Białymstoku. Dotknęły one osób, które uznano za wrogo nastawione do panującej rzeczywistości, współdziałających z księżmi w wychowaniu młodzieży oraz byłych członków podziemia niepodległościowego, zwłaszcza tych, którzy po zakończeniu działalności konspiracyjnej nie zmienili miejsca zamieszkania i byli żywi z miejscową ludnością oraz cieszyli się wśród niej dużym szacunkiem. Wraz z nowym rokiem szkolnym w Białostockiem 268 osób zostało przeniesionych do pracy na inne tereny, a z pracy zwolniono 36 nauczycieli, którzy nie podpisali Apelu Sztokholmskiego – orędzia nawołującego do przeciwstawienia się groźbie wojny i wzywającego do zakazu produkcji broni atomowej, a w istocie będącego spektakularną akcją propagandową komunistów<sup>44</sup>. Tę znaczącą przewagę przesunięć nad zwolnieniami można tłumaczyć znacznym niedoborem wykwalifikowanej kadry nauczycielskiej. Masowe pozbywanie się niewygodnych osób nie przyniosło jednak oczekiwanych przez władze skutków.

Kontrola białostockich szkół średnich przeprowadzona przez UB wiosną 1951 r. wykazała, że pracujący w nich nauczyciele w 70 proc. karierę zawodową rozpoczęli w okresie międzywojennym. W pokontrolnej analizie stwierdzono, że pedagodzy ci są nieodpowiednio nastawieni politycznie i nie mogą wychowywać młodzieży zgodnie z oczekiwaniami i wytycznymi ideologicznymi. Wnioski te przesłano do KW PZPR w Białymstoku. Podczas omawiania problemu z kierownikiem Wydziału Oświaty KW PZPR podjęto decyzję o zwolnieniu z pracy w placówkach średnich z końcem roku szkolnego nauczycieli, którzy podczas kontroli nie zostali pozytywnie zweryfikowani<sup>45</sup>.

Nauczyciele byli narażeni na prześladowania nie tylko z uwagi na swoją pracę zawodową, gdy przekazywane przez nich uczniom wzorce wychowawcze wyłamywały się z ram komunistycznej ideologii. Bardzo często były one skutkiem ich działalności konspiracyjnej w czasie wojny oraz po jej zakończeniu. Była to grupa zawodowa mocno zaangażowana w działalność polskiego podziemia niepodległościowego. Jej przedstawiciele odnajdujemy w kierowniczych strukturach Komendy Okręgu Białystok AK-AKO-WiN i podległych jej komendach obwodów, a także w białostockich komórkach podziemia narodowego: NOW i NSZ. W kręgu podejrzanych automatycznie znaleźli się również członkowie i sympatycy PSL-u oraz osoby znane z bliskich

<sup>44</sup> AIPN Bi, 045/1114, Sprawozdanie z pracy Wydziału V WUBP w Białymstoku za miesiąc sierpień 1950 r., 6 IX 1950 r., k. 105–106.

<sup>45</sup> AIPN, 1572/296, Sprawozdanie miesięczne szefa WUBP w Białymstoku, 12 V 1951 r., k. 39.

111 16  
16

Dotyczy: Szkoł Średnich.  
=====

W okresie sprawozdawczym ze strony uczącej się młodzieży, z powodu ferii zimowych, nie zebrano konkretnych materiałów o ustosunkowaniu się uczni do Rządu Jedności Narodowej i nastroju jaki panuje wśród młodzieży z nadchodzącymi wyborami.

Niżej podajemy dwa doniesienia źródła "Blondynki" i "Zdźicha" które świadczą o tym ustosunkowaniu się ucznia do obecnego Rządu.

Źródło "Blondynka" z dnia 14. I. 47r. podaje:

"...Dnia 13. I. 47r. w Państwowym Gimnazjum Handlowym w klasie I-ej A, podczas lekcji historii profesor Ziemian powiedział uczniom: "Na rok 1947 dostaliśmy nowy program teraźniejszej historii Polski". W tym wstaje uczeń Bojdownicz Mieczysław i powiedział: "My nie uznajemy tej historii, my uznajemy starą historię Polski", i reszta uczniów zaczęli krzyżować: "Nie! Nie! Nie chcemy tej historii". Następnie profesor mówił, że Polacy w połowie X-go wieku przyjęli kulturę zachodnią, a Bojdownicz powiedział: "No chyba nie od sojuszników - towarzyszków" /ZSRB/."

Źródło "Zbych" podaje:

"...Dnia 1. I. 47r. będąc u Skowronskiego Stanisława, zam. przy ul. Pieczurskiej 18, gdzie był uczeń Wasilewski Ryszard, wypijając z nimi, Wasilewski powiedział: "W Polsce wszystko się robi i rządzi się jak w Rosji. Prezydent Bierut jest specjalnie wysłany z Rosji, do Polski, aby tu wykonywać rozkazy Stalina".

Niżej podajemy charakterystyczne doniesienie, które świadczy o ustosunkowaniu się nauczycielstwa do ucznia i obecnego Rządu Jedności Narodowej.

Źródło "Dąb" podaje:

"...W Gimnazjum Nr. 2 i Gimnazjum Wieczorowym uczy języka polskiego znany polonista Zebrowski. Odszedł on wraz z innymi nauczycielami niezwykłą surowością i bardzo wymaga od uczniów. Istnieją wazkie środy nauczyciele, lecz ten już przekracza swoje granice. Na lekcjach uczniowie, chociaż b. dobrze są przygotowani, jednak zawasz się scinają, gdyż nawet jedno słowo nie wypowiedziane, wywołuje u niego straszne wybuchy gniewu i za byle co stawia się oceny. Poza tym słyszy się że strasili on rodzinę w Powstaniu Warszawskim i teraz ma nerwy zupełnie zniszczone. **Polityczne** jest poglądów antydemokratycznych, choć wyrażenie tego nie mówi. Pewnego dnia uczeń odczytywał wypracowanie na temat: "Obowiązki Polaka wobec nowej rzeczywistości powojennej". Gdy uczeń odczytał m. in., że także ważnym obowiązkiem Polaka jest złożenie Daniny Narodowej, to Zebrowski wciął się i powiedział uczniowi, że jesteś za ślody do polityki, i podał mu dwójkę."

Z nadchodzącymi wyborami Sekcja IV Wydz. V agenturę skierowała na zbieranie konkretnych materiałów o nastroju jaki panuje wśród ludności z nadchodzącymi wyborami.

Zatwierdzam:  
Naczelnik Wydziału V-go  
WUBP w Białymstoku

Kierownik Sekcji IV

/-/ O n a s c i k kpt.

/-/ Bzdela chor.

więzi z Kościołem katolickim. Byli oni rozpracowywani przez UB, zatrzymywani i skazywani na karę więzienia za wcześniejszą działalność, nierzadko dawno już zakończoną. W konsekwencji szkoły traciły doświadczonych i wartościowych pedagogów. Dokumenty wytworzone przez UB dostarczają wielu takich przykładów<sup>46</sup>. Temat ten wymaga jednak dalszych pogłębionych badań, aby poznać w pełni skalę tego zjawiska. Tutaj – w celu jego zilustrowania – przyjrzyjmy się losom por. Franciszka Niedźwieckiego ps. „Derkacz”, „Otto”. Urodził się w 1909 r. W 1935 r. ukończył Seminarium Nauczycielskie w Białymstoku. Do wybuchu wojny uczył w szkole w Lichaczach w powiecie grodzieńskim. W kampanii polskiej 1939 r. uczestniczył w szeregach 76. pułku piechoty w obronie Grodna. Uniknął niewoli i wrócił do pracy w szkole w Bargłowie w powiecie augustowskim. Od sierpnia 1941 r. był członkiem konspiracji. W lipcu 1944 r. został wywieziony na przymusowe roboty do III Rzeszy. Do Bargłowa wrócił w marcu 1945 r., gdzie objął posadę nauczyciela, a następnie kierownika miejscowej szkoły. Po Obławie Augustowskiej – mimo uzasadnionych obaw – kontynuował działalność w podziemiu, w sierpniu 1945 r. awansowano go na porucznika. W styczniu 1946 r. został II zastępcą komendanta Obwodu Suwalsko-Augustowskiego WiN, a miesiąc później wstąpił też w szeregi PSL. Niedźwiecki został zatrzymany 29 IV 1946 r. przez funkcjonariuszy Wydziału V WUBP w Białymstoku i po pokazowym procesie, który odbył się w białostockim kinie „Ton”, skazany przez Wojskowy Sąd Rejonowy w Białymstoku na osiem lat więzienia. Wolność odzyskał w maju 1950 r., pozbawiono go jednak prawa wykonywania zawodu i miał problemy ze znalezieniem pracy<sup>47</sup>. Decyzją komunistów dla takich osób nie było miejsca w lokalnych elitach. Niestety, wiele równie tragicznych losów wciąż czeka na opisanie.

Od liczby agentury posiadanej przez organy bezpieczeństwa zdecydowanie ważniejsza była jej jakość. Zdarzało się, że cenne informacje od dobrego agenta mogły być wykorzystywane jednocześnie w kilku sprawach operacyjnych prowadzonych przez różne wydziały UB. Takie sytuacje miały jednak miejsce dość rzadko. Znacznie częściej agentura dostarczała mało wartościowych informacji, które nie nadawały się do wykorzystania operacyjnego. Niekiedy niechętni do współpracy informatorzy celowo nie przychodzili na spotkania z funkcjonariuszami aparatu represji, a w skrajnych przypadkach odmawiali dalszych kontaktów. Taka decyzja wiązała się z ryzykiem represji ze strony bezpieki. W grudniu 1954 r. współpracę zerwała informatorka ps. „Suszka”, kierowniczka szkoły podstawowej w powiecie wysokomazowieckim. Zwerbowano ją na tzw. materiałach kompromitujących w celu rozpracowania członków podziemia o proveniencji endeckiej. „Suszka” wrogo była jednak nastawiona do przekazywania bezpiece informacji i systematycznie zrywała spotkania. W obliczu takiej postawy UB wyciągnął wobec niej konsekwencje. W sprawozdaniu miesięcznym z pracy Sekcji 7 Wydziału III WUBP w Białymstoku zapisano: „Na jednym z ostatnich spotkań wyraziła się, że jej sumienie nie pozwala donosić organom bezpieczeństwa o elementach wrogo działających przeciwko Polsce Ludowej. Na początku 1954 r. władze szkolne ujawniły również jej wrogi stosunek do władzy ludowej, w związku z czym została

<sup>46</sup> Por. K. Sychowicz, *Działalność aparatu bezpieczeństwa wobec środowiska oświatowego...*, s. 278–286.

<sup>47</sup> Z. Kaszlej, B. Rychlewski, *Słownik biograficzny konspiracji niepodległościowej na Augustowszczyźnie i Suwalszczyźnie 1944–1956*, Kraków 2020, s. 533–534.

usunięta z pracy w szkolnictwie i obecnie nigdzie nie pracuje. Zgodnie z decyzją zastępcy szefa tutejszego Urzędu [Bezpieczeństwa] została wyeliminowana ze stanu sieci informacyjnej. Natomiast materiały kompromitujące przekazane zostały do PUBP w Łapach z wytycznymi, aby zmierzać do jej rozpracowania<sup>48</sup>.

Jednym ze sposobów podniesienia poziomu informacji dostarczanych przez donosicieli były próby werbowania oprócz informatorów i agentów również rezydentów, a więc sprawdzonych współpracowników, kierujących pewną liczbą przydzielonych im informatorów. Na przykład w styczniu 1954 r. Wydziałowi V WUBP w Białymstoku udało się pozyskać dwóch rezydentów, których zadaniem miało być nadzorowanie informatorów wykorzystywanych do rozpracowywania szkolnictwa<sup>49</sup>. W tym czasie cały Wydział V miał 8 rezydentów, 9 agentów i 127 informatorów<sup>50</sup>. Warto wspomnieć, że w tym okresie nastąpił gwałtowny spadek liczby tych ostatnich. Dwa lata wcześniej, w styczniu 1952 r., stan sieci agenturalnej Wydziału V WUBP w Białymstoku wynosił 7 rezydentów, 2 agentów i 187 informatorów, a podległe mu referaty V w powiatach miały 11 rezydentów i aż 412 informatorów. Płynność sieci agenturalnej była duża, co bezpośrednio przekładało się na liczbę odbytych spotkań i pozyskanych informacji, ale niekoniecznie świadczyło o ich jakości i przydatności<sup>51</sup>.

Podczas analizy materiałów UB z masy meldunków i doniesień agenturalnych można wyłowić pozornie nieistotne informacje, zawarte niejako na marginesie zasadniczego przekazu. Dziś mogą one być przydatne nie tylko do opisywania postaw politycznych, lecz także życia codziennego, doświadczeń osobistych, sposobów radzenia sobie ze skutkami traum powstałych na skutek doświadczeń wojny i okupacji. Jako przykład można przytoczyć doniesienie charakteryzujące polonistę z Gimnazjum nr 2 w Białymstoku, cieszącego się szacunkiem, ale też mającego opinię surowego i wymagającego pedagoga. Treść dokumentu wskazuje, że autorem był prawdopodobnie jeden z jego uczniów: „Istnieją wszakże srodzy nauczyciele, lecz ten już przekracza swoje granice. Na lekcjach uczniowie, chociaż bardzo dobrze są przygotowani, jednak zawsze są ści-nani, gdyż nawet jedno słowo źle wypowiedziane wywołuje u niego straszne wybuchy gniewu i za byle co stawia złe oceny. Poza tym słyszy się, że stracił on rodzinę w powstaniu warszawskim i teraz ma nerwy zupełnie zniszczone. Poza tym jest poglądów antydemokratycznych, choć wyraźnie tego nie mówi. Pewnego dnia uczeń odczytywał wypracowanie na temat: »Obowiązki Polaka wobec nowej rzeczywistości powojennej«. Gdy uczeń odczytał m.in., że także ważnym obowiązkiem Polaka jest złożenie Daniny Narodowej, Żebrowski wściekł się i powiedział uczniowi, że jesteś za młody do polityki, i postawił mu dwójkę<sup>52</sup>».

W dokumentach wytworzonych przez komunistyczny aparat represji możemy odnaleźć informacje, które stanowią cenne uzupełnienie materiałów powstałych

<sup>48</sup> AIPN Bi, 045/841, Sprawozdanie miesięczne z pracy Sekcji 7 Wydziału III WUBP w Białymstoku, 1 XII 1954 r., k. 39.

<sup>49</sup> AIPN, 1572/299, Sprawozdanie szefa WUBP w Białymstoku, 10 II 1954 r., k. 8.

<sup>50</sup> AIPN Bi, 045/1120, Sprawozdanie miesięczne z pracy Wydziału V WUBP w Białymstoku, 4 II 1954 r., k. 2.

<sup>51</sup> AIPN Bi, 045/1116, k. 1. Szerzej zob. J.J. Milewski, *Działania Wydziału V Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Białymstoku wobec partii opozycyjnych* [w:] *Urząd Bezpieczeństwa w województwie białostockim...*, s. 103–106.

<sup>52</sup> AIPN Bi, 045/1103, Raport dekadowy naczelnika Wydziału V WUBP w Białymstoku, 21 I 1947 r., k. 16.

w instytucjach oświatowych i partyjnych. Dostarczają szczegółów na temat postaw poszczególnych osób czy nastrojów panujących w środowisku nauczycielskim. Niekiedy jednak można natrafić na sytuacje dość nieoczekiwane. Mimo obowiązujących przepisów, aby działania podejmowane przez bezpiekę – zarówno plany, jak i ich realizacja – były sporządzane na piśmie, w rzeczywistości nie wszystkie jej czynności pozostawiły ślady w dokumentach resortu. Dowiadujemy się o nich natomiast z innych źródeł. Na przykład w zespole akt Kuratorium Okręgu Szkolnego Białostockiego zachowało się pismo inspektora szkolnego z Suwałk z 9 sierpnia 1949 r. do KOSB informujące o podejmowanych przez funkcjonariuszy PUBP w Suwałkach nieformalnych rozmowach. Miały one doprowadzić do zwolnienia kierowniczkę szkoły w Rutce Tartak Jadwigi Rajs i jej siostry Janiny Jasińskiej, która była nauczycielką w tej samej placówce. Nie miało przy tym znaczenia, że ich praca była dobrze oceniana przez Inspektorat Szkolny w Suwałkach, a Jadwiga chciała podnieść swoje kwalifikacje i złożyła w tym czasie prośbę o udzielenie urlopu, aby mogła rozpocząć studia. Ważniejszy dla UB był fakt, że były one siostrami kpt. Romualda Rajsa „Burego”, aresztowanego w listopadzie 1946 r. dowódcy 3. Brygady Wileńskiej Narodowego Zjednoczenia Wojskowego. Zdaniem bezpieki dla rodziny „Burego” nie mogło być miejsca w szkolnictwie i kategorycznie domagała się ona zwolnienia z pracy obu kobiet<sup>53</sup>. Śladu tych działań nie odnajdujemy ani w dokumentach PUBP w Suwałkach, ani WUBP w Białymstoku, mimo że ingerencja funkcjonariuszy organów bezpieczeństwa w politykę kadrową i opiniowanie pracowników były wpisane w ich obowiązki, a praktyki te uległy ograniczeniu dopiero po utworzeniu w 1954 r. KdsBP w miejsce rozwiązanego MBP<sup>54</sup>.

Aparat represji nie postrzegał nauczycieli w kategoriach szczególnego zagrożenia dla komunistycznego państwa. Jednak przedstawiciele tej grupy zawodowej odnajdujemy niemal we wszystkich środowiskach, które władze uważały za wrogie, począwszy od oficerów stojących na czele organizacji niepodległościowych, poprzez ich szeregowych członków, po lokalnych działaczy społecznych i politycznych. Była to warstwa społeczna, którą władze traktowały szczególnie nieufnie. W pierwszych powojennych latach „stara” inteligencja była niezbędna do funkcjonowania kraju oraz wykształcenia nowej, „ludowej”. Nauczyciele odgrywali tutaj niezwykle ważną rolę i to wobec nich komuniści mieli wielkie oczekiwania. Zanim to nastąpiło, prowadzono politykę opartą na wzorach sowieckich, którą jesienią 1939 r. w zajętej przez Sowieców Lwowie zwięźle przedstawił szef Związku Pisarzy Sowieckich Ukrainy i członek Rady Najwyższej ZSRS Aleksander Kornijczuk w słowach skierowanych do polskiej inteligencji: „Jeśli ktoś jest za władzą radziecką, to nie musi być idealnie uformowanym komunistą. Świadomość komunistyczna kształtuje się powoli. My musimy przede wszystkim wiedzieć, czy ktoś jest za władzą radziecką, czy przeciw. I to jest jeszcze mało, że jest się za władzą radziecką – musi o tym głośno powiedzieć masom. Inteligencja jest klasą dwoistą – z jej szeregów wychodzą sprzymierzeńcy proletariatu i wrogowie proletariatu.

<sup>53</sup> APB, Kuratorium Okręgu Szkolnego w Białymstoku 1944–1950, sygn. 1, Pismo Inspektoratu Szkolnego Suwalskiego do KOSB w Białymstoku w sprawie zwolnienia z pracy Jadwigi Rajs i Janiny Jasińskiej, 9 VIII 1949 r., k. 17.

<sup>54</sup> *Referat przewodniczącego Komitetu do spraw Bezpieczeństwa Publicznego Władysława Dworakowskiego na naradę aktywno-służbowego organów bezpieczeństwa publicznego, 10 XII 1954 r.* [w:] *Aparat bezpieczeństwa w Polsce w latach 1954–1956. Taktyka, strategia, metody, wybór i oprac.* G. Majchrzak, A. Paczkowski, Warszawa 2011, s. 43–45.

Naszym zadaniem jest przyspieszenie polaryzacji – ostre oddzielenie sprzymierzeńców od wrogów. To jest pierwszy etap. Następnym zniszczenie wrogów i umocnienie sojuszników w wierności dla proletariatu”<sup>55</sup>. Decydującego znaczenia nabierało zatem nastawienie polityczne, jakie przyjmowali przedstawiciele tej grupy społecznej. Władze wymagały od niej jednoznacznej deklaracji lojalności wobec komunizmu. Działalność aparatu bezpieczeństwa polegała z jednej strony na zewidencjonowaniu przeciwnika i zbieraniu informacji o nastrojach panujących w społeczeństwie, z drugiej na zastraszaniu go i wymuszeniu oczekiwanych postaw<sup>56</sup>. Dokumenty wytworzone przez UB stanowią dobry punkt wyjścia do badania postaw społeczno-politycznych i nastrojów panujących w białostockim środowisku oświatowym.

## Bibliografia

### Źródła archiwalne

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie  
1572/296; 1572/299; 2911/1.

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Oddział w Białymstoku  
033/27; 045/718; 045/841; 045/848; 045/1093; 045/1099; 045/1102; 045/1103; 045/1111;  
045/1113; 045/1114; 045/1116; 045/1120; 045/2045, t. 2.

Archiwum Państwowe w Białymstoku

Kuratorium Okręgu Szkolnego Białostockiego w Białymstoku 1944–1950: sygn. 1–2.

### Źródła publikowane

*Aparat bezpieczeństwa w Polsce w latach 1954–1956. Taktyka, strategia, metody*, wybór i oprac. G. Majchrzak, A. Paczkowski, Warszawa 2011.

Majecki H., *Sprawozdania delegatów PKWN z pobytu na Białostocczyźnie w pierwszych dniach po wyzwoleniu spod okupacji hitlerowskiej*, „Rocznik Białostocki” 1970, t. 9.

*Rok pierwszy. Powstanie i działalność aparatu bezpieczeństwa publicznego na Lubelszczyźnie (lipiec 1944 – czerwiec 1945)*, red. L. Pietrzak et al., Lublin 2004.

*Rok pierwszy. Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w województwie białostockim (sierpień 1944 – lipiec 1945)*, red. B. Bojaryn-Kazberuk, J. Autuchiewicz, Warszawa – Białystok 2021.

*Z dziejów kontrwywiadu w Polsce Ludowej (wybór dokumentów 1944–1984)*, t. 1, oprac. Departament Szkolenia i Doskonalenia Zawodowego MSW, Warszawa 1987.

### Opracowania

*Aparat bezpieczeństwa w Polsce. Kadra kierownicza*, t. 1: 1944–1956, red. K. Szwagrzyk, Warszawa 2005.

Balicki M., *Szkolnictwo podstawowe w województwie białostockim w latach 1944–1972*, Białystok 1995.

Chabros E., *Działania Wydziału V WUBP we Wrocławiu wobec szkolnictwa i oświaty [w:] Urząd Bezpieczeństwa na Dolnym Śląsku 1945–1956. Z badań nad organizacją i działalnością*

<sup>55</sup> *Komunizm w Polsce. Zdrada, zbrodnia, zakłamanie, zniewolenie*, red. W. Bernacki et al., Kraków 2005, s. 92–93.

<sup>56</sup> A. Paczkowski, *Od sfalszowanego zwycięstwa do prawdziwej klęski*, Kraków 1999, s. 55–58.

- aparatu bezpieczeństwa. Studia i materiały IPN*, red. R. Klementowski, K. Szwagrzyk, Wrocław 2012.
- Iwaniuk S., *Szkolnictwo białoruskie na Białostocczyźnie w latach 1944–1980* [w:] *Białorusini – historia i kultura. Sesja naukowa Szreniawa, 25–26 czerwca 2010*, red. J. Jurkiewicz, Szreniawa 2010.
- Kaszlej Z., Rychlewski B., *Słownik biograficzny konspiracji niepodległościowej na Augustow-szczyźnie i Suwalszczyźnie 1944–1956*, Kraków 2020.
- Komunizm w Polsce. Zdrada, zbrodnia, zakłamanie, zniewolenie*, red. W. Bernacki et al., Kraków 2005.
- Kosiński K., *O nową mentalność. Życie codzienne w szkołach 1945–1956*, Warszawa 2000.
- Kryńska E.J., *Specyfika oświatowego ruchu oporu w województwie białostockim w latach II wojny światowej*, Białystok 2010.
- Kryńska E.J., *Szkolnictwo ogólnokształcące w województwie białostockim 1944–1948*, Białystok 1991.
- Lachowicz A., *Walka o wpływ na młode pokolenie między „władzą ludową” a Kościołem katolickim w woj. białostockim w latach 1945–1948*, „*Studia Podlaskie*” 2003, t. 13.
- Magier D., *Jaką świadomość kształtowała oświata Polski stalinowskiej? Ustrój szkolnictwa w pierwszych latach Polski Ludowej* [w:] *Rola oświaty i szkolnictwa w procesie kształtowania się świadomości narodowej na pograniczu polsko-litewsko-białoruskim*, red. W. Śleszyński, Białystok 2007.
- Mielczarek F., *Ideologiczno-polityczna indoktrynacja nauczycieli w Polsce w latach 1945–1956*, Opole 1997.
- Milewski J.J., *Działania Wydziału V Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Białymstoku wobec partii opozycyjnych* [w:] *Urząd Bezpieczeństwa w województwie białostockim 1944–1956. Z badań nad strukturą i działalnością aparatu represji. Studia i materiały*, red. M. Markiewicz, Białystok 2015.
- Milewski J.J., *Województwo białostockie. Zarys dziejów (1919–1975)*, Białystok 2011.
- Osiński Z., *Działania aparatu bezpieczeństwa wobec oświaty na Lubelszczyźnie w latach 1944–1989*, Lublin 2013.
- Paczkowski A., *Od sfalszowanego zwycięstwa do prawdziwej klęski*, Kraków 1999.
- Puliński A., *Szykany i represje wobec nauczycieli na Warmii i Mazurach w latach 1945–1956* [w:] *Zaangażowanie? Opór? Gra? Szkic do portretu nauczyciela w latach PRL-u*, red. R. Grzybowski, Toruń 2013.
- Radiukiewicz J., *Działalność ZNP w pierwszych latach po II wojnie światowej na Białostocczyźnie*, „*Przegląd Historyczno-Oświatowy*” 1969, nr 3.
- Rocznik statystyczny woj. białostockiego 1958*, Białystok 1958.
- Rybarczyk P., *Działania Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Bydgoszczy wobec uczniów i nauczycieli bydgoskich szkół średnich w latach 1945–1956. Zarys problematyki*, „*Kronika Bydgoska*” 2007, t. 29.
- Sychowicz K., *Działalność aparatu bezpieczeństwa wobec środowiska oświatowego w woj. białostockim w latach 1945–1949* [w:] *Rola oświaty i szkolnictwa w procesie kształtowania się świadomości narodowej na pograniczu polsko-litewsko-białoruskim*, red. W. Śleszyński, Białystok 2007.
- Sychowicz K., *Ziemia Łomżyńska i jej mieszkańcy w latach 1944–1956*, Łomża 2005.
- Szuba L., *Polityka oświatowa państwa polskiego w latach 1944–1956*, Lublin 2002.

- Świętochowska E., *Wojewódzki Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Białymstoku wobec młodzieży w latach 1944–1956. Główne kierunki działań* [w:] *Urząd Bezpieczeństwa w województwie białostockim 1944–1956. Z badań nad strukturą i działalnością aparatu represji. Studia i materiały*, red. M. Markiewicz, Białystok 2015.
- Twarze białostockiej bezpieki. Obsada stanowisk kierowniczych Urzędu Bezpieczeństwa i Służby Bezpieczeństwa w Białymstoku. Informator personalny*, red. P. Łapiński, Białystok 2007.
- Walczak M., *Ludzie nauki i nauczyciele polscy podczas II wojny światowej. Księga strat osobowych*, Warszawa 1995.
- Województwo białostockie*, red. J. Kostrowicki, Lublin 1967.
- Wołoszyn J.W., *Chronić i kontrolować. UB wobec środowisk i organizacji konspiracyjnych młodzieży na Lubelszczyźnie (1944–1956)*, Warszawa 2007.
- Zwolski M., *Deportacje internowanych Polaków w głąb ZSRS w latach 1944–1945* [w:] *Exodus. Deportacje i migracje (wątek wschodni). Stan i perspektywy badań*, red. M. Zwolski, Warszawa – Białystok 2008.

**Jerzy Autuchiewicz** (ur. 1980 r.), historyk, pracownik Oddziałowego Biura Badań Historycznych IPN w Białymstoku.

Współredaktor tomów źródeł: „*Twórczość obca nam klasowo*”. *Aparat represji wobec środowiska literackiego 1956–1990*, red. nauk. A. Chojnowski, S. Ligarski, Warszawa 2009; *Rok pierwszy. Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w województwie białostockim (sierpień 1944 – lipiec 1945)*, Białystok – Warszawa 2021 (wspólnie z Barbarą Bojaryn-Kazberuk).

Ostatnio opublikował m.in.: *Okupacja sowiecka części północno-wschodniego Mazowsza w świetle relacji zgromadzonych w Instytucie Hoovera* [w:] *Zbrodnie niemieckie i sowieckie na północnym Mazowszu w latach 1939–1945*, red. K. Sychowicz, L. Zygnier, M. Żuławnik, Białystok – Warszawa 2024; *Działalność komunistycznego aparatu represji wobec kombatantów Komendy Okręgu Białystok AK-AKO*, „Zeszyty Naukowe Muzeum Żołnierzy Wyklętych” 2024, t. 1; *Oddział partyzancki ppor. Stanisława Świętkowskiego „Zapały”* [w:] *Szlakami Akcji „Burza”*, Białystok 2024; *Znani nieznani. Polska emigracja niepodległościowa 1939–1990*, Białystok – Warszawa 2024 (wstęp i redakcja wspólnie z Dianą Maksimiuk); *Nadzieje i rozczarowania mieszkańców Polski północno-wschodniej w listach do redakcji „Kontrastów” w latach siedemdziesiątych XX wieku* [w:] *Między propagandą sukcesu a krachem gospodarczym. Polska dekady Gierka (1970–1980) w ujęciu regionalnym*, Białystok – Warszawa 2025 (wstęp i redakcja wspólnie z Marcinem Markiewiczem).